

ZOFIA BAGAN

ur. 1931; Konopnica



| | |
|--------------------------------------|---|
| Tytuł fragmentu relacji | Egzekucje partyzantów w Bełżycach |
| Zakres terytorialny i czasowy | Bełżyce; II wojna światowa |
| Słowa kluczowe | wojna, Światła w Ciemności Sprawiedliwi wśród Narodów Świata, Zofia Bagan, Wiślińscy, Żydzi, Konopnica, Bełżyce |

Egzekucje partyzantów w Bełżycach

Jak ta kochanka Niemca wydała tych mężczyzn, Niemcy przyjechali i tych „nibypartyzantów” – to byli zwyczajni mężczyźni: kupcy, rzemieślnicy, ona podała nazwiska tych wszystkich, których znała – zabrali ich na zamek lubelski, tam ich zaciągnęli, męczyli, przesłuchiwali; pozwiązali po czterech drutami tak mocno, że te druty aż im się wpiły w ciała, aż krew leciała, ale nic z nich nie wydobyli, bo nawet jak ktoś coś wiedział, to nie powiedział. Niektórzy z nich może i należeli do partyzantów, ale na pewno nie wszyscy. Po jakimś czasie przewieźli ich w miejsce starego rozwalonego już domu żydowskiego. Ustawili ich na gruzach i jak zaczęli strzelać z karabinów maszynowych, to taki był odgłos okropny, taki huk – zdawało się, że świat się wali. Siedzieliśmy w domu cichusieńko i bardzo się baliśmy; ja to tego nigdy nie zapomnę. Był wśród nich jeden staruszek z innej miejscowości, przypadkiem został wciągnięty razem z tamtymi, a został żywy: wszyscy byli powiązani, jak inni upadli, to i on upadł, ale pod tymi trupami został żywy.

To miała być taka pokazowa egzekucja, nauczka i ostrzeżenie dla innych. Potem jeszcze trzeba było się starać o pozwolenie od Niemców na pochowanie tych ludzi. Pozwolili. Wszyscy zginęli, tylko ten jeden staruszek przeżył. On aż osiwił wtedy, wcześniej nie był siwy, miał czarne włosy.

Na samym początku wojny przywieźli Niemca, cywila i osadzili go w Konopnicy i on było kowalem i różne rzeczy, usługi robił i on był też szpiclem. Tak samo jak ta kobieta wyszedł i podał Niemcom nazwiska ludzi, którzy niby do partyzantów należeli i na skrzyżowaniu, na rozstaju dróg był kościół i przy tym kościele tych mężczyzn Niemcy przywieźli, czy spędzili ich i też ich rozstrzelali.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2009-05-13, Elbląg |
| Rozmawiał/a | Tomasz Czajkowski |
| Transkrypcja | Agata Kołtunik |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |